I Księga Kronik

Rozdział 12

**Pomocnicy Dawida w Syklag**

**1**. To są ci, którzy przyszli do Dawida do Syklag jeszcze wtedy, gdy był wykluczony z otoczenia Saula, syna Kisza; oni byli wśród tych rycerzy, którzy go wspomagali w walce. **2**. Uzbrojeni byli w łuki, umieli zarówno z prawej, jak i z lewej ręki miotać kamieniami i strzelać z łuku, a wywodzili się ze współplemieńców Saula, Beniaminitów; **3**. Na czele stał Achiezer, potem Joasz, synowie Szemajasza z Gibei, potem Jezjel i Pelet, synowie Azmaweta, Berachiasz, Jehu z Anatot; **4**. Jiszmajasz z Gibeonu, najdzielniejszy między trzydziestoma, dowodził trzydziestoma; **5**. I Jeremiasz, i Jachazjel, i Jochanan, i Jozabad z Gederot; **6**. Eluzaj, Jerimot, Bealiasz, Szemariasz, Szefatiasz z Charif, **7**. Elkana, Jiszszijasz, Azarel, Joezer, Jaszobam z Kerach, **8**. Joela i Zebadiasz, synowie Jerochama z Gedor. **9**. Z Gadytów przystali do Dawida w warowni na pustyni rycerze waleczni, wojownicy wprawni w boju, zbrojni w tarcze i dzidy, wyglądający jak lwy, a szybkonodzy jak górskie gazele. **10**. Na czele stał Ezer, drugi był Obadiasz, trzeci Eliab, **11**. Czwarty Miszmanna, piąty Jeremiasz, **12**. Szósty Attaj, siódmy Eliel, **13**. Ósmy Jochanan, dziewiąty Elzabad, **14**. Dziesiąty Jeremiasz, jedenasty Machbannaj. **15**. Ci z Gadytów byli dowódcami zastępów, każdy niższy rangą - nad stoma, wyższy - nad tysiącem. **16**. To byli ci, którzy przeprawili się przez Jordan w pierwszym miesiącu, kiedy wystąpił on z brzegów i zalał wszystkie doliny na wschód i na zachód. **17**. A gdy przyszli do Dawida do warowni niektórzy z Beniaminitów i Judejczyków, **18**. Dawid wyszedł do nich i tak się do nich odezwał: Jeżeli przyszliście do mnie w zamiarach pokojowych, aby mi pomóc, sercem będę z wami związany, lecz jeśli po to, aby mnie zdradzić moim wrogom, choć dłonie moje są czyste od nieprawości, niech wejrzy w to Bóg naszych ojców i niech ukarze. **19**. A wtedy duch ogarnął Amasjasza, dowódcę trzydziestu, który zawołał: Twoi jesteśmy, Dawidzie, Z tobą będziemy, synu Isajego, Pokój, pokój niechaj będzie z tobą I pokój z tymi, którzy ci pomagają, Gdyż Bóg twój ci pomaga. Dawid więc przyjął ich i włączył do grona dowódców oddziałów. **20**. Z Manassesytów przystali do Dawida jeszcze wtedy, gdy chodził on z Filistyńczykami na wojnę przeciwko Saulowi - lecz nie dopomógł im, gdyż po naradzie odprawili go książęta filistyńscy, powiadając: Za cenę naszych głów gotów on przystać do swojego władcy Saula - **21**. Gdy więc szedł do Syklag, przystali do niego z Manassesytów: Adna, Jozabad, Jediael, Michael, Jozabad, Elihu, Silletaj; ci byli dowódcami nad tysiącami, którzy wywodzili się z Manassesytów. **22**. Oni pomogli Dawidowi w jego rozprawie z bandami, gdyż wszyscy byli walecznymi rycerzami i wodzami zastępów.

**Wojsko Dawida w Hebronie**

**23**. I tak dzień w dzień przybywało po kilku do Dawida, aby mu pomagać, aż powstał duży obóz, jak obóz Boży. **24**. A to są liczby dowódców uzbrojonych na wojnę, którzy przybyli do Dawida do Hebronu, aby na niego przenieść władzę królewską Saula, jak zapowiedział Pan. **25**. Z Judejczyków, noszących tarczę i dzidę sześć tysięcy ośmiuset uzbrojonych na wojnę; **26**. Z Symeonitów, dzielnych rycerzy do wojowania, siedem tysięcy stu; **27**. Z Lewitów cztery tysiące sześciuset **28**. Oraz Jehojada, książę Aaronitów, a z nim trzy tysiące siedmiuset; **29**. I Sadok, młody dzielny rycerz, ze swoją rodziną liczącą dwudziestu dwóch książąt; **30**. Z Beniaminitów, współplemieńców Saula, trzy tysiące, dotąd bowiem większość z nich wysługiwała się jeszcze domowi Saula. **31**. Z Efraimitów dwadzieścia tysięcy ośmiuset dzielnych rycerzy, mężów sławnych w swoich rodach; **32**. Z połowy plemienia Manassesa osiemnaście tysięcy, którzy imiennie zostali wyznaczeni, że mają pójść i ogłosić Dawida królem; **33**. Z Issacharytów, dobrych znawców stosunków, wiedzących, co ma czynić Izrael, dwustu dowódców i pod ich rozkazami wszyscy ich współplemieńcy; **34**. Z Zebulonitów, zdatnych do boju, wyszkolonych we władaniu wszelką bronią wojenną, pięćdziesiąt tysięcy szczerze oddanych Dawidowi, **35**. Z Naftalitów tysiąc dowódców a z nimi zbrojnych w tarczę i dzidę trzydzieści siedem tysięcy; **36**. Z Danitów wyszkolonych w rzemiośle wojennym dwadzieścia osiem tysięcy sześciuset; **37**. Z Aserytów zdatnych do boju, wyszkolonych w rzemiośle wojennym, czterdzieści tysięcy. **38**. Z tamtej strony Jordanu: z Rubenitów, Gadytów i z połowy plemienia Manassesa w pełnym rynsztunku bojowym sto dwadzieścia tysięcy. **39**. Wszyscy ci wojownicy, stający w szyku bojowym z sercem nieustraszonym, przyszli do Hebronu, ażeby obwołać Dawida królem nad całym Izraelem; a również reszta Izraela jednomyślnie była za obwołaniem Dawida królem. **40**. I przebywali tam u Dawida przez trzy dni jedząc i pijąc, gdyż współplemieńcy przygotowali to dla nich. **41**. Również ci, którzy byli w ich pobliżu, aż do siedzib Issacharytów, Zebulonitów i Naftalitów przywozili na osłach, wielbłądach, mułach i wołach żywność do spożycia: mąkę, placki figowe, rodzynki, wino, oliwę, bydło i owoce w obfitości, gdyż radość panowała w Izraelu.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01